

Sygn. akt III U 404/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2020r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Kowalewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lipca 2020r. w Suwałkach

sprawy **I. C.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

w związku z odwołaniem I. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 12 maja 2020 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że I. C. ma prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłym synu A. C..

Sygn. akt III U 404/20

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12.05.2020 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w O., odmówił odwołującej I. C. przyznania niezrealizowanego świadczenia po synu A. C..

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła I. C., domagając się jej zmiany i przyznania niezrealizowanego świadczenia po synu.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

W myśl art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2020 r. poz. 53) w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenie, świadczenie należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku małżonkowi i dzieciom, z którymi nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

A. C. był synem wnioskodawczyni. Oboje zamieszkiwali w E. przy ulicy (...).

A. C. był rozwiedziony.

Z powodu choroby onkologicznej pobierał rentę z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w kwocie (...)zł., której termin wypłaty był ustalony na 20 dzień każdego miesiąca.

W dniu (...)r. A. C. zmarł. Nie miał dzieci.

W trakcie wspólnego zamieszkiwania z wnioskodawczynią A. C. cierpiał na schorzenia kardiologiczne. Między innymi przebył dwa zawały, poddał się również zabiegowi koronarografii.

Począwszy od 2018 r. ciężko chorował z powodu nowotworu prostaty, a w ostatnich miesiącach poprzedzających zgon był osobą leżącą wymagającą całodobowej opieki..

Jego matka ponosiła koszty utrzymania domu, kupowała lekarstwa dla syna, wozila go na wszystkie badania specjalistyczne do szpitali i klinik onkologicznych, gotowała mu posiłki i dokładała pieniądze niezbędne do zakupu żywności oraz środków czystości.

I. C. pobiera emeryturę w kwocie ponad (...)zł. Jest wdową i uprzednio poza zmarłym synem, nie miała nikogo na utrzymaniu.

Sąd miał na uwadze, iż pojęcie „ pozostawania na utrzymaniu”, o którym mowa w art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby będącej na utrzymaniu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2011 r., sygn. III AUa 2026/10)

Za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno-rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy.(por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 r., sygn. III AUa 516/12).

Dla zaistnienia sytuacji, którą można określić jako pozostawanie na utrzymaniu konieczna jest bez wątpienia stałość świadczeń oraz silna ekonomiczna zależność od osoby utrzymującej. Stan rzeczy istniejący w realiach rozpoznawanej sprawie właśnie taki był i należy ocenić go jako wykraczający poza zakres obowiązku moralnego nakazującego incydentalną pomoc na rzecz członka swojej najbliższej rodziny.

Ugruntował się bowiem na tle art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - pogląd, iż świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia „ pozostawanie na utrzymaniu”. Pojęcie to bowiem ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia „usprawiedliwionych potrzeb” osoby będącej na utrzymaniu. Świadczenie zwyczajowo przyjętej pomocy w postaci nawet kupowania okresowo środków czystości nie wyczerpuje pojęcia” dostarczanie środków utrzymania”.

Mając na względzie powyższe zdaniem Sądu z całą stanowczością należy uznać, że A. C. będąc człowiekiem bardzo schorowanym, a w ostatnich 3 miesiącach przed śmiercią chorującym obłożnie, wymagał intensywnego i kosztownego leczenia. Dysponując zatem jedynie skromną kwotą renty, nie był w stanie utrzymać się sam, przy swoim stanie zdrowia i braku innych dochodów, poza uzyskiwanym świadczeniem rentowym.

Tak więc wkład odwołującej z uwagi na osobiste świadczenie pracy i obsługi syna oraz wspomaganie finansowe dla niego, pozwala przyjąć, iż A. C. był na utrzymaniu matki.

Rozważając materiał dowodowy zaoficerowany przez skarżącą wskazać należy, że udostępniona dokumentacja medyczna jej zmarłego syna oraz przedłożone dowody w postaci zestawu kosztów leczenia i pielęgnacji, a także przekazów ilustrujących wysokość bieżących opłat ponoszonych za mieszkanie (k.7-9, 17 i 18), pozostają w pełnej korelacji z treścią wiarygodnych zeznań słuchanej w charakterze strony wnioskodawczyni i skutkują przyjęciem, iż odwołująca spełnia warunki do przyznania niezrealizowanego świadczenia po A. C..

To mając na uwadze Sąd na mocy art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.